

Jak-40 wypadł z pasa w Mińsku

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 7 grudnia 2007

Należący do 36. splt Jak-40 (nr 044) wypadł z pasa lądując po oblocie kontrolnym po remoncie i modernizacji w zakładach remontowych w Mińsku na Białorusi. Samolot obrócił się o ponad 120°. Uszkodzenia maszyny są minimalne.

Do wydarzenia doszło w czasie oblotu kontrolnego, który dokonywała załoga z dowódcą pułku, płk. Tomaszem Pietrzakiem. Nie jest jasne co było przyczyną nietypowego zachowania samolotu. Możliwe, że spowodowała je śliska nawierzchnia pasa lub awaria podwozia (systemu blokady przedniego podwozia lub hamulców któregoś z podwozi bocznych). W wyniku uderzenia o przedmiot znajdujący się poza pasem lekkiemu uszkodzeniu uległa wewnętrzna kłapa samolotu.

W mińskich lotniczych zakładach remontowych (407. MARZ) przechodzą okresowe remonty trzy Jaki-40 należące do 36. splt. Samoloty są też wyposażane w nowe urządzenia, m.in. odbiorniki GPS, system antykolizyjny, nowy radar pogodowy Bendix RDR-2100 i systemy łączności. W realizacji kontraktu pośredniczy Bumar.

Feralny Jak-40 miał wrócić po oblocie do Polski. W powstałej sytuacji załoga powróci do Warszawy samolotem rejsowym. Samolot przejdzie w Mińsku dodatkowy przegląd i naprawę powstałych uszkodzeń. Wczoraj w nocy wrócił do Warszawy Tu-154M (nr burtowy 102), który przechodził remont i doposażenie w zakładach remontowych w Moskwie. Tym samym najważniejsze osoby w państwie (premier, prezydent, marszałkowie sejmu i senatu) dysponują znowu dwoma samolotami Tu-154M zdolnymi do przewozu VIP. Jaki-40, którym wyczerpały się już rezerwy fabryczne, mogą przewozić jedynie urzędników niższej rangi.

Trwają przygotowania do ogłoszenia przez Agencję Mienia Wojskowego przetargu na 6 samolotów do przewozu na odległość 8 tys. km co najmniej 15 pasażerów. Tym razem przetarg ma uwzględniać koszty eksploatacji samolotów w okresie 25 lat, czyli odpowiadać standardom światowym. Uwzględniono także offset. Wskutek zawirowań politycznych ogłoszenie przetargu, planowane pierwotnie na listopad 2007, zostało przesunięte o kilka miesięcy. AMW podaje, że najbardziej prawdopodobnym terminem uruchomienia przetargu jest połowa stycznia 2008.

Decyzją ministra obrony narodowej z 21 września przetarg może zostać podzielony na 4 odrębne postępowania dotyczące: zakupu samolotów, przewozu VIP przed dostawą pierwszych maszyn, szkoleniu personelu latającego i technicznego oraz pozyskania wyposażenia specjalnego. Przygotowywany przez AMW przetarg dotyczy zakupu

samolotów i szkolenia personelu. Być może zostanie uzupełnione warunkiem dostarczenia na okres przejściowy, przed dostawą pierwszych nowych samolotów, maszyn przejściowych do przewozu VIP.

Do wydarzenia doszło w czasie oblotu kontrolnego, który dokonywała załoga z dowódcą pułku, płk. Tomaszem Pietrzakiem. Nie jest jasne co było przyczyną nietypowego zachowania samolotu. Możliwe, że spowodowała je śliska nawierzchnia pasa lub awaria podwozia (systemu blokady przedniego podwozia lub hamulców któregoś z podwozi bocznych). W wyniku uderzenia o przedmiot znajdujący się poza pasem lekkiemu uszkodzeniu uległa wewnętrzna kłapa samolotu.

W mińskich lotniczych zakładach remontowych (407. MARZ) przechodzą okresowe remonty trzy Jaki-40 należące do 36. splt. Samoloty są też wyposażane w nowe urządzenia, m.in. odbiorniki GPS, system antykolizyjny, nowy radar pogodowy Bendix RDR-2100 i systemy łączności. W realizacji kontraktu pośredniczy Bumar.

Feralny Jak-40 miał wrócić po oblocie do Polski. W powstałej sytuacji załoga powróci do Warszawy samolotem rejsowym. Samolot przejdzie w Mińsku dodatkowy przegląd i naprawę powstałych uszkodzeń. Wczoraj w nocy wrócił do Warszawy Tu-154M (nr burtowy 102), który przechodził remont i doposażenie w zakładach remontowych w Moskwie. Tym samym najważniejsze osoby w państwie (premier, prezydent, marszałkowie sejmu i senatu) dysponują znowu dwoma samolotami Tu-154M zdolnymi do przewozu VIP. Jaki-40, którym wyczerpały się już rezerwy fabryczne, mogą przewozić jedynie urzędników niższej rangi.

Trwają przygotowania do ogłoszenia przez Agencję Mienia Wojskowego przetargu na 6 samolotów do przewozu na odległość 8 tys. km co najmniej 15 pasażerów. Tym razem przetarg ma uwzględniać koszty eksploatacji samolotów w okresie 25 lat, czyli odpowiadać standardom światowym. Uwzględniono także offset. Wskutek zawirowań politycznych ogłoszenie przetargu, planowane pierwotnie na listopad 2007, zostało przesunięte o kilka miesięcy. AMW podaje, że najbardziej prawdopodobnym terminem uruchomienia przetargu jest połowa stycznia 2008.

Decyzją ministra obrony narodowej z 21 września przetarg może zostać podzielony na 4 odrębne postępowania dotyczące: zakupu samolotów, przewozu VIP przed dostawą pierwszych maszyn, szkoleniu personelu latającego i technicznego oraz pozyskania wyposażenia specjalnego. Przygotowywany przez AMW przetarg dotyczy zakupu samolotów i szkolenia personelu. Być może zostanie uzupełnione warunkiem dostarczenia na okres przejściowy, przed dostawą pierwszych nowych samolotów, maszyn przejściowych do przewozu VIP.